

D. Co ia słuszę! Cuda iakieś niesłychane, y kury gadaia?

P. Jak w szkole gadaia: «parvae curae loquuntur, ingentes stupent».

D. Drwi, chłopcze, do końca; obaczym daley: rozdarł się kontusz *etc.*

P. Nie naprawi aż za trzy dni.

D. Czemu?

Puer. Bo mu siła kłaść łatę na łatę, łatę przytacic—w łacie zrobi dziurę y znowu musi zaszyć.

D. Drwi na wybor (я. 7 об.) będę y ja cię zaraz łatał, wytarłeś się iuż między ludzmi, trzeba ci kontusz połatać.

P. Czy W. Pan krawiec, łokciem mię będziesz mierzył? nigdy tego nie dopuszczę.

D. Pudz sam ieno; (*ostendit scutellam*) toto igielka do łatania.

P. Niechcę, niechcę turbacyi W. Pana.

D. Podz, sam łapay (*decidit in foveam*)¹⁾ stoy, stoy, ratuy, ratuy, daruięć, chłopczyku, wszystko, przebog, tylko ratuy!

Puer. Tylko co głowa widać: zał się Boże, że całego ziemia niepożarła.

D. Ratuy mię, iak się Boga boisz, wyciągni z tego licha.

P. Obaczę, czy iest to w rejestrze: niemasz ani wzmianki o tym, żeby W. Pana z dołu wyciągnąć. W. Pan też więcey czynić pod plagami zakazał.

D. Nie żartuy że chłopczyku, weź za ten kańczuk.

P. O kańczuk mniejsza (*eripit scutellam Dño n̄ evadente*). O wąż plugawy!

D. Ale ratuy, iak możesz.

P. Nie mogę nic czynić, czego nie napisano.

Dñus. Czytay tyłko, czy nie napadniec na co podobnego.

Puer. Kontusz do naprawy—to chyba tak, kontusz się W. Panu teraz rozdarł, trzeba tą igielką zaszyć (*Verberat Dñum*).

Dñus. Stoi, nie kalecz do reszty, y (?) oszalałeś!

P. Nie uwazay W. Pan, czynię według memoryału.

1) Можетъ быть «infossam»?